

GORZKIE ŻALE - CZĘŚĆ I

POBUDKA

1. Gorzkie żale, przybywajcie, Serca nasze przenikajcie, Serca nasze przenikajcie.
2. Rozpłyńcie się, me źrenice, Toczcie smutnych łez krynice, Toczcie smutnych łez krynice.
3. Słońce, gwiazdy omdlewają, Żałobą się pokrywają, Żałobą się pokrywają.
4. Płaczą rzewnie Aniołowie, A któż żałość ich wypowie, A któż żałość ich wypowie.
5. Opoki się twarde krają, Z grobów umarli powstają, Z grobów umarli powstają.
6. Cóż jest, pytam, co się dzieje? Wszystko stworzenie truchleje, Wszystko stworzenie truchleje!
7. Na ból Męki Chrystusowej, Żal przejmuje bez wymowy, Żal przejmuje bez wymowy.
8. Uderz, Jezu, bez odwołki, W twarde serc naszych opoki, W twarde serc naszych opoki!
9. Jezu mój, we krwi ran Swoich, Obmyj duszę z grzechów moich, Obmyj duszę z grzechów moich!
10. Upał serca swego chłódzę, Gdy w przepaść Męki Twej wchodzę, Gdy w przepaść Męki Twej wchodzę.

GORZKIE ŻALE – CZĘŚĆ PIERWSZA

Z Bożą łaską przechodzimy do medytacji nad Męką Pana naszego Jezusa Chrystusa. W pierwszym etapie naszych rozważań skupimy się na tym, jak Jezus cierpiał od momentu modlitwy w Ogrójcu aż do niesprawiedliwego oskarżenia przed sądem. Te bóle i upokorzenia, których doświadczył nasz Pan, ofiarujemy za Kościół katolicki, jego najwyższego Pasterza i wszystkich duchownych, a także za tych, którzy sprzeciwiają się krzyżowi Chrystusowemu i wszystkich niewierzących, prosząc, aby Pan Bóg obdarzył ich łaską nawrócenia i oświecenia.

HYMN

1. Żal duszę ściska, serce boleść czuje,
Gdy słodki Jezus na śmierć się gotuje;
Kłęczy w Ogrójcu, gdy krwawy pot leje,
Me serce mdleje.

2. Pana świętości uczeń zły całuje,
Żołnierz okrutny powrózmi krępuje,
Jezus tym więzom dla nas się poddaje,
Na śmierć wydaje.

3. Bije, popycha tłum nieposkromiony
Nielitościwie z tej i owej strony,
Za włosy targa; znosi w cierpliwości
Król z wysokości.

4. Zsiniąle przedtem krwią zachodzą usta,
Gdy zbrojną żołnierz rękawicą chlusta;
Wnet się zmieniło w płaczliwe wzdychanie
Serca kochanie.

5. Oby się serce we łzy rozpływało,
Że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało!
Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości
Dla Twojej miłości.

LAMENT DUSZY NAD CIERPIĄCYM JEZUSEM

1. Jezu, na zabicie okrutne, Cichy Baranku od wrogów szukany, Jezu mój kochany!
2. Jezu, za trzydzieści srebrników, od niewdzięcznego ucznia zaprzędany, Jezu mój kochany!
3. Jezu, w ciężkim smutku żałością, Jakoś sam wyznał przed śmiercią nękania, Jezu mój kochany!
4. Jezu, na modlitwie w Ogrójcu, strumieniem potu krwawego zalany, Jezu mój kochany!
5. Jezu, całowaniem zdradliwym, od niegodnego Judasza wydany, Jezu mój kochany!
6. Jezu, powrozami grubymi, od swawolnego żołdactwa związany, Jezu mój kochany!

7. Jezu, od pospólstwa zelżywie, Przed Annaszowym sądem znieważany,
Jezu mój kochany!
8. Jezu, przez ulice sromotnie, Przed sąd Kajfasza za włosy targany, Jezu
mój kochany!
9. Jezu, od Malchusa srogięgo, Ręką zbrodniczą wypoliczkowany, Jezu mój
kochany!
10. Jezu, od fałszywych dwóch świadków, Za zwodziciela niesłusznie podany,
Jezu mój kochany!

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony, dla nas zelżony i pohańbiony!
Bądź uwielbiony, bądź wysławiony, Boże nieskończony!

ROZMOWA DUSZY Z MATKĄ BOLESNĄ

1. Ach! Ja Matka tak żałosna! Boleść Mnie ściska nieznośna, Miecz Me serce
przenika, Miecz Me serce przenika.
2. Czemuś, Matko ukochana, Ciężko na sercu stroskana? Czemu wszystka
truchlejesz?
3. Co mię pytasz? Wszystkam w mdłości, Mówić nie mogę z żałości, Krew mi
serce zalewa.
4. Powiedz mi, o Panno moja, Czemu blednieje twarz Twoja? Czemu
gorzkie łzy lejesz?
5. Widzę, że Syn ukochany, W Ogrójcu cały zalany, Potu krwawym
potokiem.
6. O Matko, źródło miłości, Niech czuję gwałt Twej żałości! Dozwól mi z
sobą płakać!

(Jeżeli się śpiewa jedną tylko część, dodaje się 3 razy: Któryś za nas cierpiął
rany...)